KURJER WARSZAWSKI

Wtorek.
Dnia 1 (13) Grudnia.— Rok 1853. № 328. Jutro, Śgo Spirydyona B.

W przyszły Czwartek, jako w ostatni dzień 8-dniowego Odpustu NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI P., odprawiać się będzie w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krak:-Przedm:*, o godz: 11ej z rana, solenna Wotywa przed Ołtarzem tejże Matki BOZKIEJ; zaś po Nieszporach, które się zaczną w pół do 4ej, na których będzie Kazanie, Odpust się kończy solenną Procesją.

NOWINY DWORU.— Z *Petersburga d. 23 Listopada* (*5 Gru:*).—Z Rozkazu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Dwór CESARSKI przywdział żałobę, na dwadzieścia cztery dni, licząc od 18/30 Listop:, z powodu skonu N. KRÓLOWEJ *Portugalji*. Żałoba ta noszoną być ma ze zwykłemi podziałami.

Wiadomość telegraficzna: Flota nasza pod dowództwem Admirała *Nachimowa*, w dniu 30 Listopada pod *Synopem*, zniszczyła zupełnie eskadrę *turecką*, złożoną z siedmiu fregat, dwóch korwet i czterech innych statków. Admirał turecki *Osman-Basza*, dostał się do niewoli, i przywieziony został do *Sewastopola*. — (Gaz: Rząd:).

Rozkazem CESARSKIM, Rotmistrz *Zawadzki*, z pułku Ułanów J. K. W. Xięcia *Fryderyka Pruskiego*, został przeniesiony do Okręgu III Korpusu Żandarmów, przemianowany na Kapitana, i przeznaczony na Naczelnika Komendy Żandarmów w *Kutnie*.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Paździer: r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 42,871,643, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 31,194,403. W ciągu upłynionego miesiąca Listopada r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rsr. 726,768, między któremi samych ubezpieczeń ciągłych na summę rs. 210,012, z oznaczeniem składki rocznej w summie rsr. 1,266 k. 22. Doniesiono o 6 nowych pogorzelach ruchomości; za straty zaś z pogorzeli już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 14, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 23,582 k. 49¼.

Na odbytem wczoraj Centralnem Posiedzeniu Warsz: Tow: Dobro:, następujące osoby, zaproszone zostały do grona tegoż Towarzystwa: Baron Edward *Rastawiecki*, Hr: Alex: *Starzeński*, Jan *Piwarski* b. Nauczyciel, Emeryt; Antoni *Węgliński* Emeryt, i Anastazy *Hirszel* Dr.

Przybyły do *Kronsztadu* d. 12 Sierp: (v. s.) kupiecki *Amerykański* statek *Francis*, z ładunkiem mączki cukrowej, stał się pastwą płomieni 14 Września. Pomimo najściślejszych poszukiwań, nie można było odkryć przyczyny pożaru, zwłaszcza gdy jak wiadomo nad wszelkiemi kupieckiemi statkami, jak największa rozciągniona jest czujność i opieka. Domyślają się tylko, że ogień wybuchł w skutku zatlenia się surowych konopi, które także znajdowały się na statku.

JW. Jenerał *Bourmann*, Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów, wrócił wczoraj do *Warszawy z Petersburga*, wraz z JW. Małżonką swoją.

JO. Xżna Zenejda *Lubomirska*, Żona naszego kompozytora Xcia *Kazimierza*, wróciła do *Warszawy z Chocimska*, z dóbr Rodziców swoich, JJWW. Marszałkostwa *Bołyńskich* w Gubernji *Mohylewskiej*.

JW. Rzeczywisty Radzca Stanu Franciszek *Zabiełło*, wyjechał do Gubernji *Smoleńskiej*.

Wspomnieliśmy już o koncercie na korzyść *Zupy Rumfordzkiej*, który w ciągu tego tygodnia dany będzie w *Resursie Kupieckiej*. Uzupełniając przeto tę wiadomość, dodajemy jeszcze, iż biletów na koncert rzeczony, można dostać od dziś w składach i magazynach: PP. *Konopackiego* na *Krako:-Przedm:* w gmachu Dobroczynności; zaś na *Senatorskiej* ulicy, u PP. *Friedlejna*, Xaw: *Schlenkera* i *Arnholda*; a na *Miodowej*, u PP. *Zetta* i *Kwiatkowskiego*, a to po cenie rs. 1 k. 20 za bilet. Dla Członków Resursy Kupieckiej, bilety te wydawane będą w gmachu tejże Resursy.

Pomimo nadzwyczaj wielkiego zamiłowania do sztuk pięknych, które od niejakiego czasu obudziło się w *Warszawie*, i wyczerpywania wszystkich zabytków, jakie gdziekolwiek się pojawiały, są jeszcze bardzo szczęśliwe przypadki, nastręczające sposobność odgrzebywania ciekawych szczegółów. Nie zbyt bowiem dawno, i to w *Warszawie*, nabyty został przez jednego z znanych artystów, Budowniczego, piękny obraz olejny, znakomitej wartości. Według zdania znawców, jest to oryginał *Tyciana*, i przedstawia w połowie figury naturalnej wielkości, *Filipa II*, w takim kostiumie, jaki zwykle nosili ówcześni Królowie *Hiszpańscy*.

O wyrobie wódki z melassy.— W nowszych czasach przez dokładniejsze wyrobienie ostatnich syropów w fabrykach cukru otrzymywanych, potrafiono do tego stopnia zmniejszyć znajdujący się w nich pierwiastek cukrowy, że do dotychczasowego użytku, już więcej służyć nie mogą. Ztąd poszło, iż w sprzedaży tego tak dawniej poszukiwanego produktu, zaszła dla fabryk cukru zbyt nieprzyjemna przeszkoda. W wielu fabrykach bowiem *melassa* ta w takiej nagromadziła się ilości, że jej zachowanie stało się utrudzającem i niewygodnem. Liczne poczyniono doświadczenia, w celu korzystnego jej zużytkowania na wielką skalę; przyczem szczególniej uwzględniono znajdujące się jeszcze w *melassie* kombinacje cukru krystalicznego i roślinnego. Dla tego też zaraz z początku szczególną zwrócono uwagę na użycie jej za materjał do wyrobu wódki, a umiejętność i doświadczenie gałęź tę przemysłu w ostatnich czasach do pożądanej doprowadziły doskonałości. Wyrób wódki

z *melassy*, o którego powstaniu we *Francji* i *Niemczech* powyższy podałem zarys historyczny, potrzebą pchnięty i w kraju naszym przyjęty i upowszechniony został. Porównywając jednak produkta tu otrzymywane z fabrykatami *francuzkiemi* i *niemieckiemi*, przekonałem się, iż rezultat wyrobu wódki z *melassy* w kraju naszym nie jest pomyślny, albowiem wódka z powodu pozostałego w niej olejku fuzlowego, pod względem zapachu i smaku, daleko lichszą była od zagranicznej, z którą ją porównywałem. Przyczynę tak niekorzystnego rezultatu, jedynie w złej i niedokładnej metodzie fabrykacji szukać należy, i dla tego śmiem tuszyć sobie, że Panowie Interesenci zechcą zwrócić swą uwagę na tę wiadomość, że posiadam najnowszą metodę wyrobu wódki z *melassy;* za pomocą której to metody, można otrzymać piękną, dobrą wódkę i zupełne spożytkowanie tego produktu. Postępowanie moje z małym nakładem, do każdej gorzelni wprowadzone być może. Potrzebne objaśnienia, każdego czasu udzielić, i gorzelnie takie urządzić jestem gotów.—August *Sellier*, przy ulicy *Podwal* Nr 538, na 2m piętrze.

Wczoraj, w dalszem ciągnieniu 5ej klassy *Loterji klassycznej*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 1,000, na Nr 3,892, ⁵/₅, u Ludwika *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Rs. 500, na Nr 17,896, ⁵/₅, u Alex: *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 2,953, ⁵/₅, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 3,757, ⁵/₅, u *Ożarowa* w *Warszawie;* na Nr 6,125, ⁵/₅, w Kantorze Głównym; na Nr 9,059, ¹/₁, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 16,443, ²/₂, u *Nelkena* w *Warszawie;* i na Nr 21,161, ⁵/₅, u *Górskiej* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 6,299, ⁵/₅, u *Warthaftiga* w *Augustowie;* na Nr 9,640, ⁵/₅, u *Wejnrejcha* w *Wodzisławie;* na Nr 11,348, ²/₂, w Kantorze Expedycji; na Nr 11,862, ⁵/₅, u *Górskiej* w *Warszawie;* na Nr 14,462, ⁵/₅, u *Sandera* w *Koninie;* na Nr 15,780, ⁵/₅, u Józefa *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 17,159, ¹/₁, w Kantorze Głównym; i na Nr 18,950, ⁵/₅, u *Handelsmanna* w *Nowej-Alexandrji*. Na tem ciągnieniu, ze strony Obywateli m. *Warszawy*, znajdował się delegowany W. *Jagielski*. Od dziś, już tylko kilka dni zostaje do ostatecznego odciągnienia 5ej klassy; tymczasem nietylko główna wygrana, ale nadto, wszystkie inne dość znaczne pozostały w kole. Pokazuje się, że *Fortuna* jest skąpą w wyborze swych ulubieńców, i że dopiero przy końcu ciągnienia, chce ich obdarzyć szczęściem. Resztę wygranych, oprócz pomienionych powyżej, objaśnia dołączająca się do niniejszego *tabelka*.

Hieronim *de Hening Michaelis*, Radzca Kollegjalny, Starszy Ordynator Szpitala *Ujazdowskiego*, Kawaler Orderów, po długiej chorobie, onegdaj, przeniósł się do wieczności. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z domu N° 1259 przy ulicy *Nowy-Swiat*, dziś, o godzinie 3ej po południu, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski*, odbyć się mające.

Od dziś za dni 10 rozpocznie się zima; którą poprzedziły dobre, w końcu istniejącej *jesieni* przymrozki, z małym kiedy-niekiedy *śniegiem*. To spowodowało, iż brzegi *Wisły*, pozamarzały, a żegluga oddawna zupełnie przeciętą została.

Powiedzieliśmy już, że nowo odkryci przez Kapitana *M. Clure*, ludzie, pod biegunem *północnym*, nie są ładne *chłopcy*, a nawet i *płeć piękna* tam, *płcią piękną*, z trudnością tylko nazywać się daje. Ciekawy jest sposób witania się tych *Eskimosów*. Ci ludzie, na znak przyjaźni, podnoszą trzy razy ręce nad głowę, a potem pocierają nos swój, o nos tych których witają. Rzeczywiście, bardzo prawdziwe jest nasze dawne przysłowie: *co kraj to obyczaj*.

Wkrótce, nakładem Xięgarni H. *Hurtig* w *Kaliszu*, wyjdzie z litografji P. *Fleck* i *Sp:*, *Eugénie-Mazourka*, skomponowana przez Al: *Radolińskiego*.

Moda *wstążek* doszła do *zenitu* swego. We *wstążki* przybierane są wszystkie części odzieży damskiej: *kapelusze*, *suknie*, *płaszczyki*, *rękawiczki*, etc. Szerokie przepaski u sukien z długiemi końcami raz przewiązanemi, i od niechcenia spuszczonemi, widzieć się dają.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, Panna *Łapińska* uczennica Szkoły Dramatycznej, przedstawiła drugą debiutową rolę, w Komedji *Nieszczęścia najszczęśliwszego męża*. Jużeśmy oddali sprawiedliwość jej znakomitym zdolnościom, po odegraniu dramatu *Niemowa*, niecierpliwie oczekując jej wystąpienia w komedji. Wczorajszy debiut tej młodej Artystki, zapowiada również świetną przyszłość dla jej talentu w komedji jak i w dramacie, poznali to *prawdziwi* znawcy, ocenili, i zasłużonym, z przekonania pochodzącym poklaskiem, wynagrodzili i do dalszego kształcenia się zachęcili debiutantkę. Co do nas, to tylko dodać możemy, że tym pięknym nabytkiem zwiększyła się liczba talentów sceny naszej. Wczoraj po Kom: *Przysługa*, przywołani zostali: Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska* i Pan *Rychter* po 2-kroć, oraz Pan *Chomanowski;* po Kom: *Zachód Słońca*, Pan *Żołkowski* 2-kroć.

Podług *Gazety Lekarskiej Rossyjskiej*, od czasu pojawienia się *cholery* w *Moskwie*, po d. ¹⁵/₂₇ Października, zachorowało w stolicy rzeczonej, na tęż epidemję 6,987 ludzi; z tych, wyzdrowiało 3,094, umarło 3,067.

Listy z *Londynu* z dnia 6 b. m. czynią wzmiankę, że *pszenica* o 1 do 2 szylingi staniała.

ANGLJA.— *Times* donosi o wypadkach, jakie się zdarzyły flocie *angielskiej* w czasie przepływu *Dardanelów*, co dowodzi, jak niebezpieczną jest żegluga na tych wodach w teraźniejszej porze roku. Fregata parowa *Furious* osiadła na mieliźnie bez szkody; Admirał *Dundas* musiał z niej przesiąść się na parostatek *Tiger*, i popłynął nim do *Konstantynopola*. *Rodney* o 90 działach, sześć godzin siedział na mieliźnie bez szkody. *Arethuse* o 50 działach osiadł także, ale się wydobył; *Retribution* trącił spodem o grunt; *Albion* o 90 działach trącił jakiś okręt kupiecki, i zbił mu maszt wielki. *Patrie* donosi, że eskadra *francuzka* nie miała żadnych podobnych wypadków. Z *Devonport* wypłynęły posiłki następne: *Imperieuse* o 51 działach, *Desperate* i

Valorous o 8 i 16 działach. Eskadra Admirała *Corry*, składa się teraz tylko z 3ch okrętów linjowych (*Prince-Regent* o 90, *Duc of Wellington* 131, *St. Jean d'Acre* 101 dział), i czterech mniejszych od 47 do 16 dział. Popłynie ona do *Lizbony* zupełnie wyekwipowana i gotowa do wszelkiej służby. (Jour: de St: Pet:).

Austrja.— Zaprzeczono pogłoscę o rychłej dymissji Hra: *Buol-Schauenstein*, Ministra domu Cesarskiego i spraw zagranicznych. — Ilość pieniędzy złożonych w kassach oszczędności w Królestwie *Lombardzko-Weneckiem*, wynosi 30 miljonów lirów *austrjackich;* dowód to wielkiej pomyślności klass robotniczych, bo prowincja ta liczy ledwo 4,800,000 mieszkańców. (Jour: de St: Pet:).

Francja. *Paryż 6 Grudnia.*— Cesarstwo dziś zwiedzali pałac *Wersalu* i *Trianon.* Cesarz tej zimy odbędzie kilka wielkich polowań w *St. Germain, Wersalu* i *Trianon.*— Za szkody poniesione w 1848, skarb Państwa ma zapłacić miastu *Paryżowi* 4,096,873 fr.— Przy odkryciu pomnika Marszałka *Ney*, wszyscy urzędnicy mają być w mundurach. — Do tej pory nie wydano żadnego rozporządzenia co do ceremonji przyjęcia w *Tuileries* w dniu *Nowego Roku.* — Wkrótce mają wyjść pamiętniki Sir Hudsona *Lowe*, o niewoli *Napoleona.* — Około 15 b. m. dane będzie na benefis Panny *Georges*, sławnej kiedyś artystki traicznej, przedstawienie; dadzą tragedję *Rodoguna*, nie graną od lat 25. Panna *Georges*, występowała po raz pierwszy w 1803; ostatni raz wystąpi w 1853.— Z *Messyny* donoszą, że parostatek *Promethée*, zatrzymał się w tamecznym porcie, dla nabrania węgla w dniu 9 z. m.; opóźnił się z powodu przeciwnych wiatrów; wiózł on Jenerała *Barraguay d'Hilliers*, i Oficerów do jego Ambasady należących; zawinąć mógł do *Konstantynopola* w d. 14 lub 15 Listop:. Jenerał przyjmował odwiedziny władz *Messyńskich.* — Z *Malty* donoszą pod d. 13, że tamtędy już przepływał kontyngens *Tunetański*, do *Konstantynopolu;* że w *Alexandrji* i *Rozetta*, czeka drugi kontyngens *Egipski*, co powiększy armję *turecką* o 20,000 ludzi.— Podróż Xcia *Napoleona* do *Turynu*, wstrzymano.— Zima dokucza, dla tego znowu więcej o drożyznie mówić zaczynają. Rządowi przedstawiono rozległy plan mający na celu założenie tak zwanych sal wielkich przytułku, by po 1,000 osób mogło się zmieścić w każdej sali. Sale te mają być oświetlane i ogrzewane, by biedni mogli w nich znaléźć przytułek wieczorami. Obliczono, że do 120,000 ludzi w *Paryżu* nie zna przez zimę stancji ogrzanej; dawniej już wyrachowano, że 70,000 ludzi wstaje rano w *Paryżu*, nie wiedząc co będzie jeść w południe. (Ind: Belge.—Jour: de St. Pet:).

Portugalja. — Piszą z *Lizbony* pod d. 29 z. m., że pogrzeb Królowej Dony *Marji*, odbył się w dniu naznaczonym. Szybki rozkład Ciała był powodem, że niektóre ceremonje skrócono, zwłaszcza nie było ucałowania ręki zmarłej, co zastąpiono ceremonjami, przed trumną zamkniętą. O godzinie 10ej rano, w Sobotę, Ochmistrzyni Garderoby, zamknąwszy trumnę zewnętrzną, oddała klucz Urzędnikowi noszącemu tytuł: *Mordomomor*, zapaliła świecę i poprzedzała tragarzy trumny aż do wejścia pałacu; tam stała póty, póki trumny na karawan nie złożono. Porządek orszaku był następny: Szwadron Ułanów; Oficerowie Municypalni konno, w płaszczach długich, z krepą na płaskich kapeluszach; dwa długie szeregi Obywateli w żałobie z świecami; pomiędzy temi Obywatelami, mnóstwo Rezydentów *Angielskich;* (tych Obywateli liczono na 3,000); powozy Ministrów, Szlachty, Ciała dyplomatycznego, dworskie z Dygnitarzami Dworu; wspaniała kareta, w tej na poduszce, korona i berło; kareta dworska żałobna próżna; karawan otoczony przez halabardników, z odkrytą głową, w stroju karmazynowym ze złotem; szwadron jazdy. Wojska garnizonu stanowiły szpaler i łączyły się z orszakiem w miarę posuwania się tegoż. Nabożeństwo było długie i uroczyste. — Dwór przez tydzień żył w zupełnem zamknięciu; Król Rejent w dniu 23 przyjmował w pałacu *Necessidades* po raz pierwszy. W dniu 26, Deputacja Rezydentów *Angielskich*, składała mu adres. — Kortezy zbierają się 15 b. m.; Król Ojciec ma żądać, by Syn jego Don *Pedro V*, został usamowolniony, ażeby skrócić nieletność. Zmarła Królowa miała żądać od kortezów, by dziś panujący jej Syn, poświęcił dwa lata zbywające jeszcze do jego pełnoletności na podróże po innych krajach; wątpią, by ten pożyteczny zamiar mógł teraz przyjść do skutku. — Xięztwo *Joinville* w dniu 28 z. m., odpłynęli do *Kadyxu.* (Neue Pr: Ztg).

Turcja. — Mocarstwa wielkie nie ustają w pośrednictwie; do układów pomaga im zima potężnie; najważniejsze korpusa *Tureckie* ruszyły na powrót do *Szumli;* przednia straż korpusu z pod *Oltenicy* w dniu 17 z. m. przybyła do *Loszowy.* — Jenerał *hiszpański*, *Prim*, bawił w *Konstantynopolu;* jego Rząd zakazał mu przyjmować wszelkiego dowództwa w armji *Tureckiej*, i polecił mu natychmiast wracać do kraju. — Kupcy *Austrjaccy* i *Pruscy*, którzy z przestrachu, *Konstantynopol* po wypowiedzeniu wojny opuścili, wrócili napowrót; stolica ta jest spokojna zupełnie, tylko handel upada, z wyjątkiem handlu zbożem, który jest czynniejszy jak kiedykolwiek. — Z *Belgradu* donoszą, że się tam spodziewano uniknąć ważniejszego starcia z *Bośniakami*, bo gromady zbrojne, które się pojawiły, składają się raczej z włóczęgów jak z redyfów i żołnierzy. — W *Bośnji* krąży adres ciekawy Chrześcjan do Sułtana, z zapewnieniem wdzięczności i wiary; do podpisywania adresu tego zmuszają. (Jour: de St. Pet:).

Włochy.— Hr: *Cavour*, ma zamiar porzucić Ministerjum skarbu, a zachować Prezydencję gabinetu; wchodził on już w układy z wielu znakomitościami, ale nikt się zarządu skarbem podjąć nie chce, już to z powodu złego stanu finansów *piemonckich*, już to z przyczyny odrzucenia prawa o banku, którego celem było prywatny interes finansistów z interesem rządu ściśle połączyć. Mówią, że b. Minister skarbu *Nigra*, ma ustąpić P. *Cavour.* Ogłoszono dekret Królewski regulujący prawo awansów w armji; Kapitanem nikt być nie może, kto po dwa lata nie służył w każdym z niższych stopni; Kapitan musi każdy służyć 4ry lata, Major 3,

Podpułkownik 2, Pułkownik 3, nim otrzyma wyższy stopień. W czasie wojny, czas ten skraca się o połowę; wyjątek stanowią jakieś znakomite czyny wojenne lub niemożność obsadzenia miejsc wakujących.— W *Genui* zbierają fundusz z 6ciu miljonów fran: dla budowy kolei, która ma *Sardynję* z *Niemcami* połączyć przez *Szwajcarję*.— W *Rzymie* Kardynał *Wiseman*, stoi na czele Duchownych, pracujących nad nawracaniem bawiących tam zwykle zimą protestantów.— Xiążę Karol *Bonaparte* (syn *Lucjana*), sprzedał w *Rzymie* Xięztwo *Canino* i pałac, bankierowi *Torlonia*, za 3 miljony fr. Bankier chce pałac odprzedać Xiężnie *Canino*, by gmach ten, który był kiedyś własnością Letycji *Bonaparte*, matki *Napoleona Igo*, nie wyszedł z rodziny *Bonaparte*. (Schl: Ztg.)

Rozmaitości. — W *Texas* (w *Ameryce*), nadzwyczaj dokuczają *mrówki*. Jest tam tych owadów około 10 gatunków, a z tych są takie, co mają cal długości. Obgryzają one wszystko, i są nader dla mieszkańców dokuczliwe. — Ostrygi są nadzwyczaj obfite. Jedna ostryga rodzi 100,000 ostryg na raz. — Starożytność wspomina o wzdychających drzewach. W *Afryce* są *korko-dęby*, które zacięte, wydają głośne jęki i westchnienia; nadto, sączą sok czerwonawy i zapieniony. Opowiadają, że gdy w r. 1836 w *Algierji*, sapery *francuzcy* ścinali podobne drzewa na palisady, ozwały się nagle te jęki, a brodaci saperowie, nieustraszeni zresztą wojownicy, z zadziwieniem i trwogą po sobie spoglądali. — W *Bawarji* umarł niedawno włościanin. Gdy go włożono do trumny, jedna z jego krewnych, sądząc że nikt nie patrzy, wetknęła mu z boku list do nieboszczki matki. Był on tej treści: »Najdroższa Mateczko! Przy wydarzonej sposobności, posyłam ci ten list przez stryjaszka, i proszę na wszystko, ażebyś we śnie wyjawiła mi trzy numera loteryjne. Wiesz zapewne, jaka mnie bieda przyciska. Ściskam serdecznie." Na adresie było: »Do mojej naukochańszej Matuni, Na tamtym świecie; *pilno*."— W *Belgji* odkryto złodzieja, który ukradł około 300 tuzinów *daszków* do czapek. — Żyd prosił przyjaciela, aby z jarmarku przywiózł dla jego córki parę złotych żywych rybek. Żyd jedzie na jarmark, targuje sprawunek, a zgodziwszy się, wyjmuje z kieszeni kamień probierczy i pociera takowym jedną z rybek. Kupiec zdziwiony tak nieludzkiem postępowaniem kupującego ze stworzeniami, wyrzuca mu jego okrucieństwo; na co żyd spokojnie odpowiada: »Po co ja się mam oszukać? nie wszystko złoto co się świeci; te rybki mogą być *tombakowe*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hrabia Borch Józ: Ases: Koleg:, Kamerju: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, z Witebska; Felkerzam Julja Wdowa po Jene:-Majorze z Drezna nr 584; Goltz Adam Oby: z Puczyc nr 601; Godefroi Karol Oby: z Zborowa nr 634; Poletyłło Władysława Hr. z Wojsławic; Sniadowski Alex: Ob: z Sniadowa nr 1820; Woroniecki Bolesław Xiążę z Glinek; Hr. Żółtowski Stanisław Szambelan Dw: N. Króla Pruskiego, z Poznania nr 613.

Wyjechali: Dutkowski Podsędek do Lublina; Jelski Józ: Oby: do Radzymina; Makowski Prezydent do Radomia; Okęcki Józ: Oby: do Krobowa; Roszkowska Kornelja Żona Urzę: do Poznania; Radzimiński Zefiryn Sędz: Pokoju do Pułtuska; Swidzińska Julja Oby: do Smoleńska; Skarzyński Leop: Oby: do Lubiankowa; Zachert Wilh: Ob: do Supraśla; Złotnicki Juljusz Ob: do Zduńskiej woli; Żymirski Józef Ob: do Klembowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 10.
TEATR ROZMA:. Jutro, *Przysługa. Przebudzenie się lwa.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*